



NSZ

JAS^KIEWICZ Lucyna

z em. Hurko

pn. "Serwa"

2571/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

JASŃKIEWICZ Lucyna  
z em. Hlusko

2571 / WSK

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa ✓

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

**II. Materiały uzupełniające relacje**

**III. Inne materiały** (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne... —

**IV. Korespondencja** ✓

1. 2. FAPAK

**V. Wypisy ze źródeł** [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]

**VI. Fotografie** ✓



# I/1 RELACJA WKASCIWA

- Jeśkiewicz Lucyna sem. Hurko, rel. oprac. 22 NSZ Zasad Okręgu w Lublinie, Lublin 2001, |Ksewa|, k. 3, s. 1-6.
- uzupełnienie relacji - 2010. Korespondencje, list 2 20X 2001, L. dz. 3436 WSK 01, k. 357-9





Kauonna Pau.

Wpłynęła dnia 28.02.  
Licz. 668 HSK 2002  
D.O.

I/1/1

Dość często za powołanie zaproszenie mianem do wiejskiej udzielen  
w opisie mojej działalności w Herbolongach Siłach Zbrojnych.  
Mieszkałem się 19.12.1937 roku w Borowie pow. Grodzień, z okolic  
Jankowic. Borowice były w pięknej okolicy, od wschodu i południa  
otaczona miyscowością lasy jankowickie, które ciągnęły się  
aż do Kostrzewa. Niekoniecznie od strony wschodu, oddziela  
nas miata. Po przeciwnej stronie miaty na wzniesieniu były  
młoty młotko Łamichost, a kilka kilometrów dalej na północ  
były Szelebrów.

Był to nymarcony teren dla działalności partyzanckiej,  
już w roku 1942 młoty Borowice zajęła, pochodząca od  
grupy niemieckiej spacji, którzy podrywają się jako partyzanci.  
Zaczęła krosi, robotnicie miankauców młoty. Atakiem takiego  
robotnika był młoty dom, gdzie w młoty około godziny pierwszej  
zaczęli strzelać we wszystkie okna, po chwili wstąpił  
się przez drzwi do mieszkania, i ośmielający się przysła  
szukać broni. Zamierzał szukać broni zaczęli pokonywać  
do młoty robotnic, bieżąc, w tym czasie miankauców  
odstręła się, to tak powoli szukać broni, to jeden  
z bojadystów udzielił miankauców prośbą miankauców  
w tym, coła została się krosi, stając się krosi miankauców,  
miankauców przysła operacje. My w tym czasie zapadliśmy stranic  
krosi i płekac, to przystąpił nam broni że jole się  
nie uspokojimy to nas miankauców. To zdarzenie przysła  
do dzie. Młoty ojciec był soltysem od roku 1937, to  
zastala go miankauców, to miankauców tunc do tragicznego



stawa paupfikacji z lutego 1944 r. Jurec był członkiem  
 niezłomny i dobrym, potrzebował podobnie obywatelom w jaskrze  
 przysłał mu pieniądze. Na mi obywatel Komitatu zboru  
 wsi Bors, został arenkowny i nymizowany do obywatel  
 w puencie Sabelskim. W obywatel przesiadł się zachowawszy  
 na zapobieganie płuc, dzięki pomocy dobrego motorniczy  
 który pracował na terenie obywatel, udało się żyć mykając.  
 Przesłano go do 1933 roku w Borsmie umiarkowanie bardzo żydów  
 zajmowali się przedmystkiem tradycją. Przesłali różne sklepy  
 jako tekstylne, galanteria, piekarnie, i restoracje, a żył -  
 Siewka posiadał 50 hektarów ziemi, również posiadał różne  
 słone domy. Gdzie później zamieszkał w nich partyzanci.  
 Miejsca ludności żyła w miłej zgodzie z ludnością  
 żydowską. Do Borsma bardzo często przyjeżdżali Niemcy  
 oraz żandarmeria, we wszystkich sprawach zmiesiali  
 się do Solysa, tak że w dzień jako i w nocy niewiedzieli  
 może obywatel. Żyliśmy w ciągłym strachu co z nami będzie.  
 Ja żyję ciągle w takim strachu jako młoda dziewczyna  
 narodziła się i omyślała z strachem.

Na początku roku 1943 coraz więcej ~~nie~~ obywateli można  
 było we wsi Bors grupy partyzantów, mi tylko mało  
 ale także w ciągu obywatel. Wozostawiali w nocy w domu  
 mającym, jako również w nocy w domu koczowniczym,  
 w porochnym kocznie w Borsmie. Robiło to na miękkości  
 ogromne marzenie, mi tradycją, mi robota, mi napaść  
 na nikogo, miejscowe ludności zaczęła im ufać,  
 i w miarę możliwości pomagać.

Pomimo niekwestii z nich ubrań byli w polsku umiarkowanie



poruliśmy się berpiornie, że jest z nami Polaki Wojtko, że mamy zabezpieczenie obrony nas. Tak myśleliśmy my młodzi, chociaż nasi rodzice przestrzegali że nie dobrze z tego będzie wynikać, kiedy cały kraj jest pod okupacją niemiecką.

Młodzi zaczęli przychodzić do organizacji, część młodszych przystąpiła do Amici Krzyżnej a pozostali młodzi przystąpiła do miejscowej organizacji Narodowych Sił Zbrojnych, która ma dobre związki z w Birmie. Dowódcą N.S.Z. był major Lub. Sadowski p.s. "Lub". Ja starym przysięgłem przed moim komendantem Józefem Kamińskim p.s. "Kamiski", 10 lipca 1943 roku. W przysiężeniu młodzi, jak również innych osób do organizacji, natychmiast stworzyć sekretowy punkt sekcji, w domu gospodarka Józefa Detekty.

Wykroczyli promieni tekca szary, którego mi pomógł pseudonim oraz miejscowa okupacja Józefa Wojciecha p.s. "Myszka". Miesiąc nosi robienia szarych, temonem traci po stracie, młodzi chorą przy szarym nogi i ręk, pozostawiając tekca i ich szarych. Po chwili szarych i tekca chodzący do apteki w Kamieńcu i Annopolu.

14 listopada 1943 roku w lesie Birmie został zrobiony ołtarz, o godz. 12 została odprawiona msza polowa, przez śmiałki krzyż, proboszcza Birmie Stanisława Skubimowskiego i wikarego ks. Młodziejowskiego Stanisława, w czasie której został poświęcony Sztandar Narodowych Sił Zbrojnych. Chrzestem rodziców byli pan Stanisława i pani Helena.

W obecności uczestniczących święta dzień młodzi. Jest to niezapomnianie wspomnienie, od tej chwili przysiężeni zaczęli swoją służbę w Birmie.



4

11/14

4 pierwszych: dwóch gromadzie partyzanckiej z naszego oddziału, kilkunastu  
głównego zespołu w Smilčevach między Łamichostem a Sankovskim  
jednocześnie celując orientujemy się na wieś, którą przyprowadzą  
do oddziału. Wskazujemy je poprzednim na ich przyjazd, nie możemy  
wziąć całej zębami. Inżynier, emeryt tej nowej trasy  
partyzanckiej spało u nas na stryku oboku, murach spędzić  
cały następny dzień, aby pod ostrym nocy opuścić nasz  
obóz. Wskazano co groziło gdyby ktoś odwrócił się, mimo  
groźby kora śmierci całej rodzinie, tym bardziej że gwałt  
był ścisty. Jednym kolegą partyzant, memi że był z  
Krokoma nie pamiętam pseudonimem, przyszedł się i  
obok zapalenia okrętu, żeż u nas w oboku dwa obok,  
pod okiem moim pierwszy nasz stowarzyszenie mu  
brakuje. Za przyjął się z jedynym kolegą, często bywał  
u nas w oboku, jego nazwisko brzmiało Jan Taborski  
p.s. "Huba" pochodził z Jemoma Vichelskiego, ostatnią wiadomość  
od niego otrzymałem z Gór Smilčevskich w kwietniu 1944  
Wkrótce nastąpił tragiczny dzień dla nas smilčevčan  
wsi Borov, 2 lutego 1944 roku, oraz wtorek nasz szesnasty.  
2 lutego był to dzień Matki Boskiej Gromadziej świątko  
Kosivce, wiele ludzi było na nury i Kosivce rano  
o godz. 8. W tym czasie przebiegł Kurjer przez wieś  
ogłaszając, że między stronami nie będzie pacyfikacji.  
Ludzie w popłochu zaczęli uciekać, zimą kryć się  
w schronach, matki z dziećmi i starsze osoby zostawiały  
w oboku uważali że nie ma ich mimo że ociekają.  
Jednak bardzo się pomylili, zostali oni wszyscy wymordowani  
zabici i spaleni. Już niektórzy z partyzantami do domu



to była jedna osoba chłopa, z której niewyobrażamy się  
 wyobrazę z obywateli (ni). Miał ciotkami spakować a napotkano  
 ludzkie nymorokomau. Cudem został tyłko Kosiol dremniacy  
 dzió zabytek klony zosmej, na progu Kosiola został zastrotany  
 troboser porafi Bowa Ks. Stowistor Skuhimonsli, notuarist  
 Ks. mikeri Moolyston Stowczak przerył paupfikacye, lecz 1953r  
 został arentomemy za współpracę z Krowokonyjni Gtola Szujnyjni  
 oraz za uczestnictwo w posmiceum Gtouloru teje organizacyi.  
 Na terenie mi Kłore obismolegaly paupfikacyi, mi molu było  
 zowimkime przerytym niendokalicom, pod korz oimurei.  
 Wieke niendokalicom pod ostem mozy macoli aby pochowaci  
 na cmentornie smochi najbliższych, zostali zastrotani golye  
 niemy zwiemocka wpaololi zabijajze kogo tyłko napotkali.  
 Wroclawoosi obowozity ze front niemacko-Somicki eblea  
 się do mioty. Niendokalicom na pocztku lipca ogromne  
 itosi mojska niemackaigo skraczto do bronra, zoh wzmie  
 do zimnych mi terzycyli wrotku mioty.  
 Niemy seybko prepriwidi się przez mioty na zachodniy  
 stronie, somicki uaciweli wogorat front, a my w orotku  
 tej skropnej mozy. Niemy muocwili się mi wogoru  
 Jamichoste i Souobawiera, front trwał okolo piť roku na  
 miote. Dopiero na pocztku stycznia został przemany  
 front w okolicach Souobawiera. Monnai zostalidny molu,  
 ale mi zapelnie, młoda somicka woz z polskimi Komunistami  
 zarzela wpromackaci swoje wzoly. Zarzeto arentomoe niupcowyde  
 patriotow polskich, ktory malarzli o spriemalhinz i notuq  
 polske, ktora miota w konyli portach Bedy Hower i Goryzma.  
 Zarzety się wzmocili na Sybir i zapelniczy się mizeriia.



Stem mi wolno było mi mówić, przez dłuższą <sup>dale</sup>lot o sobie,  
co przeżyliśmy i co nosimy w sercu.

W 1945 roku 1 września wyjeżdżając z Borowa nie zabrałem,  
i nigdy już mi powróciłem.

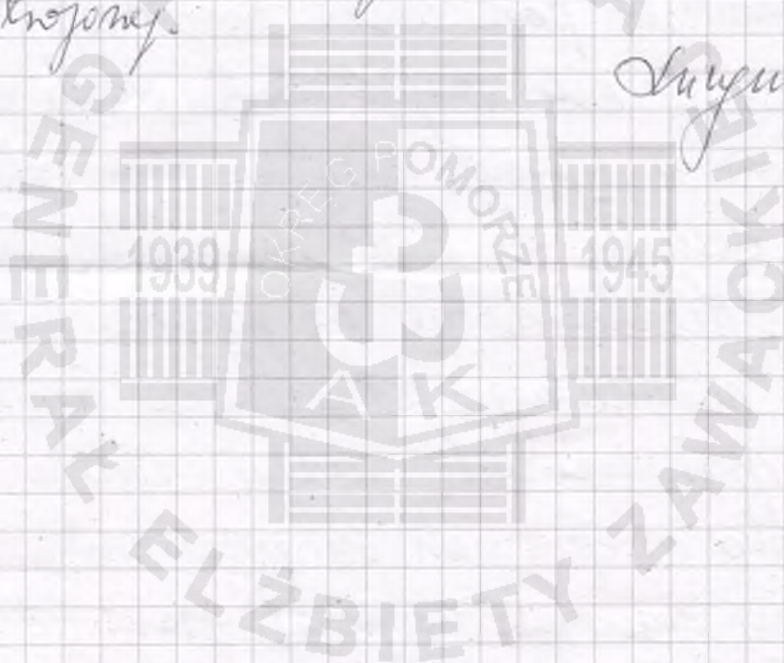
Skądś serdecznie przeprosiłem za mój mi poprawny styl,  
ale pisał to prostymi słowami prosto z serca.

P.S.

Serdecznie pozdrawiamia  
Elle tego Archiwum Pomorskiego  
Anni Krojowej

W dniu 20.02.2008r.

Sygnus Hinko





## I. Dane osobowe

1. nazwisko panięskie i dalsze z datami zmian, imiona

JAŚKIEWICZ HURKO Lucyna

1a pseudonimy „Sarna”

1b używane nazwiska fałszywe

2. Data i miejsce urodzenia /powiat/ 19.XII.1927, Barów pow. Kreszów

3. Imiona rodziców, nazwisko panięskie matki, dane o aktywności zawodowej i społecznej ojca i matki

Staniław  
Franciszka Olszowa

4. Obecny adres składającej relację, numer telefonu. . .

Lublin

## II. DANE SRODOWISKOWE PRZED WOJENNE - ujęte stosunkowo krótko

1. Wykształcenie /nazwy uczelni i lata ich ukończenia/.

2. Przebieg pracy zawodowej i działalności społecznej.

3. Czy należała /gdzie, jak długo, w jakim charakterze/ do PPK, PCK, ZMP lub innych organizacji przysposabiających do udziału w wojnie.

## III. UDZIAŁ W KAMPANII WRZEŚNIOWEJ 1939 r

Przydział, funkcja wojskowa lub udział w obronie cywilnej. Wpływ uczestnictwa w wojnie na udział w Kampanii.

## IV. ŻYCIORYS "CYWILNY" OKRESU LAT 1939-1947 ujęty stosunkowo krótko

Miejsca zamieszkania, stosunki rodzinne, zarobkowanie, udział w cywilnej samopomocy społecznej, w tajnym nauczaniu. Ojciec sędzia wsi Barów w latach 1839-1944, w 1842 przesiedlony przez Niemców do doboru w Janowie z którego uciekł 1843. 2.II.1944 nastąpiła pacyfikacja Barowa i spłonieć mieli w „Sarna” wycofała się z oddz. „Żaba”, a rodzinie zginęła (5 osób).

## V. PRZEBIEG KONSPIRACJI SŁUŻBY ŻOŁNIERSKIEJ W LATACH 1939-1945 - szczegółowo

1. Wpływ uczestnictwa w wojnie na wejście do konspiracji. Data i okoliczności wstąpienia do organizacji konspiracyjnej. Jej nazwa i zasięg działania.

2x XI.1943 - VII.1944 NSZ

2. Kto, gdzie i w jakich okolicznościach odbierał przysięgę, wprowadził bez zaprzysiężenia? XI.1943 przy przysiędze w ob. Jarminy Hojcerady „Myśka”

3. Kolejne przydziały konspiracyjne - nazwa i kryptonimy komórki, nazwiska, pseudonimy i funkcje przełożonych, nazwiska, pseudonimy i funkcje innych członków komórki. pomoc sanitarna, łączniczka, udział w walkach: na terenie Gościńskich - Annopol, Kamienka Górna - Tebnia u. Szwarcem, podczas pacyfikacji wsi Barów



4. Przebieg osobistej służby, funkcje, odbyte przeszkolenia, wykonane zadania, udział w akcjach, adresy konspiracyjne, odznaczenia.

5. Aresztowania: -relatorki, jej rodziny, członków komórki. Data, miejsce, okoliczności. Śledztwo, więzienia, obozy.

6. Dane o uczestnictwie w konsp. członków rodziny, przyjaciół.

#### VI. PRZEBIEG SŁUŻBY W FORMACJACH ZAGRANICZNYCH ó szczególowo

1. Dane o formacji, dokładna nazwa i struktura.

2. Data, miejsce, szczególowe okoliczności wejścia do formacji.

3. Okresy i opis kolejnych etapów służby.

4. Okoliczności zakończenia służby.

#### VII. PRZEBIEG DZIAŁALNOŚCI W TAJNYCH ORG.-LAT 1945-1947 - szczególowo

Ujawnienie? Nazwa organizacji, okres i zakres działania, przełożeni i uczestnicy.

Aresztowania, więzienie, inne represje.

#### VIII. PRZEBIEG SŁUŻBY W LWP

Nazwa formacji, okres i miejsce służby, przydziały, demobilizacja.

#### IX. ŻYCIORYS POWOJENNY - stosunkowo krótko ujęty..

Dalsze kształcenie się. Warunki rodzinne. Praca zawodowa i działalność społeczna. Wpływ służby wojskowej na życie powojenne. Przejście na emeryturę. Dalsza działalność społeczna. *W 1949 ukończenie szkoły średniej, wyjście ze wojska, 25 lat przepracowaniem w Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego w Dublinie.*

Wpływ służby wojskowej na życie powojenne. Przejście na emeryturę.

Dalsza działalność społeczna.

Jeżeli relacja dotyczy poległej lub zmarłej podać miejscowość i dokładną datę śmierci, okoliczności, miejsce pochówku, uczczenie pośmiertne.

#### DOKUMENTACJA /oryginalna, skserowana lub do zwrotu/

1. Dokumenty i fotografie dotyczące przedwojennego pw i Kampanii Wrześniowej 1939 r.

2. Dokumenty, pamiątki i fotografie z okresu okupacji, działalności konspiracyjnej, służby zagranicznej, własne i członków konspiracji.

3. Dokumenty i fotografie z okresu konspiracji lat 1945-1947.

4. Wykaz literatury w której wzmiankuje się o służbie relatorki, o jej formacji wojskowej lub o jej komórce konspiracyjnej. Jeżeli relacja dotyczy wybitnej lub bohaterskiej kobiety-żołnierza podać wszystkie szczeg



I/1/9

DOKUMENTACJA /oryginalna, skserowana lub do zwrotu/

1. Dokumenty, pamiątki i fotografie z okresu okupacji, działalności konspiracyjnej, służby zagranicznej, własne i członków konspiracji.
  
2. Dokumenty, pamiątki i fotografie z okresu okupacji, działalności konspiracyjnej, służby zagranicznej, własne i członków konspiracji.
  
3. Dokumenty i fotografie z okresu konspiracji lat 1945-1947.
  
4. Wykaz literatury w której wzmiankuje się o służbie relatorki, o jej formacji wojskowej lub jej komórce konspiracyjnej. Jeżeli relacja dotyczy wybitnej lub bohaterkiej kobiety-żołnierza podać wszystkie szczegóły umożliwiające opracowanie sylwetki - dla przewidywanego zbioru sylwetek wybitnych kobiet-żołnierzy.

data

Podpis

Łaskawie: 

Wpłynęło dnia 8.03.  
605 WSK 2001



W/1 KORESPONDENCJA 2 FAPAK

(2001-2002) k. 4





IV/111A

# MEMORIAL

*General Marii Wittek*

Toruń 8 X 2001 r.

Pani Lucyna Hurko

1.dz.3347 WSK 2001

Lublin

Szanowna Pani,

Dział Wojennej Służby Kobiet naszego Archiwum zajmuje się gromadzeniem i opracowywaniem materiałów dotyczących kobiet-żołnierzy II wojny światowej działających we wszystkich organizacjach konspiracyjnych i walczących na wszystkich frontach. Za pośrednictwem Zarządu Głównego Związku Żołnierzy NSZ w Lublinie wpłynęła do nas Pani relacja z przebiegu służby wojennej. Na jej podstawie została założonateczka osobowa o numerze inwentarza 2571/WSK. Ponieważ przekazane informacje są skromne zwracamy się do Pani z prośbą o uzupełnienie relacji według załączonego schematu. Prosimy o podanie dokładnych dat, terenu działania, nazwisk osób znanych Pani z organizacji, a także o szczegółowe opisanie przebiegu służby. Prosimy również o dołączenie do relacji zdjęcia, najlepiej z lat 40-tych, ale może być współczesne, a także wszelkich dokumentów lub ich kserokopii związanych ze służbą wojenną (np. legitymacje odznaczeń, oświadczenia świadków itp.), z życiem prywatnym i zawodowym (np. metryka urodzenia, metryka ślubu, świadectwa szkolne, świadectwa pracy itp.).

Ponieważ w naszym Archiwum posiadamy mało materiałów o kobietach-żołnierzach NSZ zależy nam na każdym kontakcie, na każdej nowej wiadomości. Mamy nadzieję, że zechce Pani z nami współpracować w celu powiększenia naszych zbiorów, a tym samym utrwalenia wkładu kobiet z NSZ w walkę o niepodległość.

Załączamy serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

*Dorota Kromp*  
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Załącznik:

- 1) Schemat relacji WSK.
- 2) Ulotka informacyjna o FAPAK, ulotka wydawnicza.



Wpłynęło dnia 23.10.  
Licz. 3496 NSK 2001 KM  
D.U.

IV/1/2  
Lublin 20. X. 2001 r

Śnieżna Hurko

Lublin.

Szanowna Pani.

Bardzo serdecznie dziękuję za otrzymany list, w którym jestem zaproszona do współpracy mojej działalności, w służbach Narodowych Sił Zbrojnych. Przykro mi bardzo że nie mogę pomóc. Moja działalność przypadła na mój młody wiek. Niedziela mi wtedy że Niemcy są naszym wrogiem z którym trzeba walczyć. Miałam ku temu sposobność, gdyż w mojej miejscowości w Borowie pow. Krasnik, oddział Narodowych Sił Zbrojnych pod dowództwem Leonarda Szuryskiego, Lub-Łokasomira ps. "Dzieb", zamieszkał w Borowie przez okres 6 miesięcy. 2 lutego 1944 roku był to tragiczny dzień dla nas mieszkańców. Niemcy spacyfikowali, spalili doszczętnie całą wieś. Wymondowali wszystkie mieszkańców, którzy w tym czasie napotkali. Umierali się tylko ci którzy schowali się w schronach, lub wiskli & przycisnęli do lasu. Wszystkie pamiątki jakie posiadałam zdjęć, dokumenty, zostały spalane mi pozostało mi. Brzo jestem kobietą starą schowaną, miewam kłopoty z sercem, miłe moich współpracowników już mi zjść ja interesuje się wydaniem naszymi organizacją,



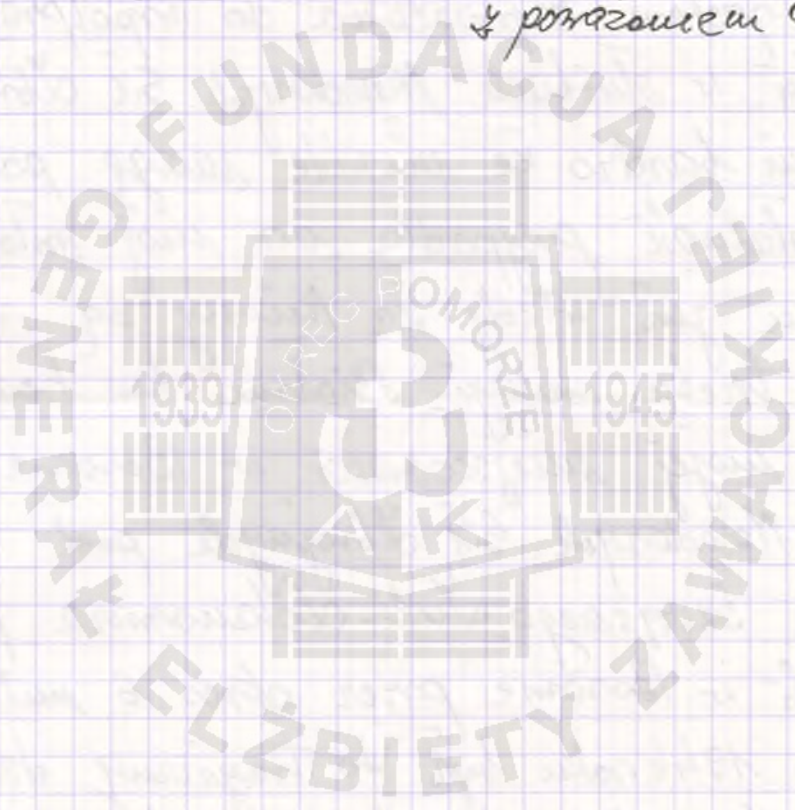
Umiekbór Narodowych Sił Zbrojnych, Armii Krajowej, Himnu,  
dużo cyfrowe książki, biuletyny, prasa.

Bardzo mi przykro że mi nie udało osiągnąć materiału w tak  
zasecyfrowej sprawie.

Łatwiej będzie zespółnić Fundację Archiwum Pomorskiego  
Armii Krajowej, Serdeczne pozdrowienia.

Jeszcze raz serdecznie przepraszam.

z pozdrowieniem Sławomir Hunkus





MEMORIAL  
General Marii Wittek

Toruń 20 XI 2001 r.

Pani Lucyna Hurko

l.dz. 4232 WSK 2001

Lublin

Szanowna Pani,

Dziękuję za odpowiedź na mój list i za przekazane informacje. Żałuję, że stan zdrowia uniemożliwia Pani współpracę z nami. Pozwolę sobie jednak ponowić prośbę o szczegółowe opisanie Pani działalności w NSZ w okresie od XI 1943 do VII 1944. Dzięki temu Pani relacja byłaby pełniejsza. Poza tym proszę bardzo o przesłanie swojego zdjęcia. może być współczesne. W znaczny sposób wzbogaciłoby to zawartość Pani teczek. Mam nadzieję, że pozytywnie ustosunkuje się Pani do moich prośb. Jak pisałam w poprzednim liście bardzo zależy nam na informacjach o kobietach-żołnierzach z NSZ, ponieważ w naszym Archiwum jest ich mało.

Załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z wyrazami szacunku

*Dorota Kromp*

Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

odp me  
L.dz: 3486 WSK 01



V/11/5

# MEMORIAL

General Marii Wittek

FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. W. Garbary 2, tel. 56-22-100  
87-100 TORUŃ

Toruń 7 III 2002 r.

Pani Lucyna Hurko

l.dz.744 WSK

20-113 Lublin

Szanowna Pani,

Dziękuję za pozytywną odpowiedź na moje prośby. Cieszę się, że zechciała Pani uzupełnić swoją relację. Stanowi cenne uzupełnienie Pani teczki. Jak już pisałam w poprzednim liście zależy nam bardzo na relacjach kobiet-żołnierzy z organizacji poza akowskich ponieważ posiadamy ich bardzo mało. Gdyby zechciała Pani jeszcze uzupełnić relację lub przesłać informacje o innych kobietach z NSZ to proszę o kontakt.

Szanowna Pani, zwracam się również do Pani z prośbą. Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej” funkcjonuje dzięki finansowemu wsparciu darczyńców. Cenna jest dla nas każda złotówka. Poszukujemy sponsorów, firm i instytucji, które byłyby gotowe wspomóc naszą działalność utrwalającą walkę żołnierzy AK na Pomorzu i kobiet-żołnierzy na wszystkich frontach II wojny światowej. Czy mogłaby Pani polecić nam ewentualnych sponsorów? Proszę o pomoc w tej sprawie.

Załączam serdeczne pozdrowienia i jeszcze raz dziękuję za list.

Z wyrazami szacunku

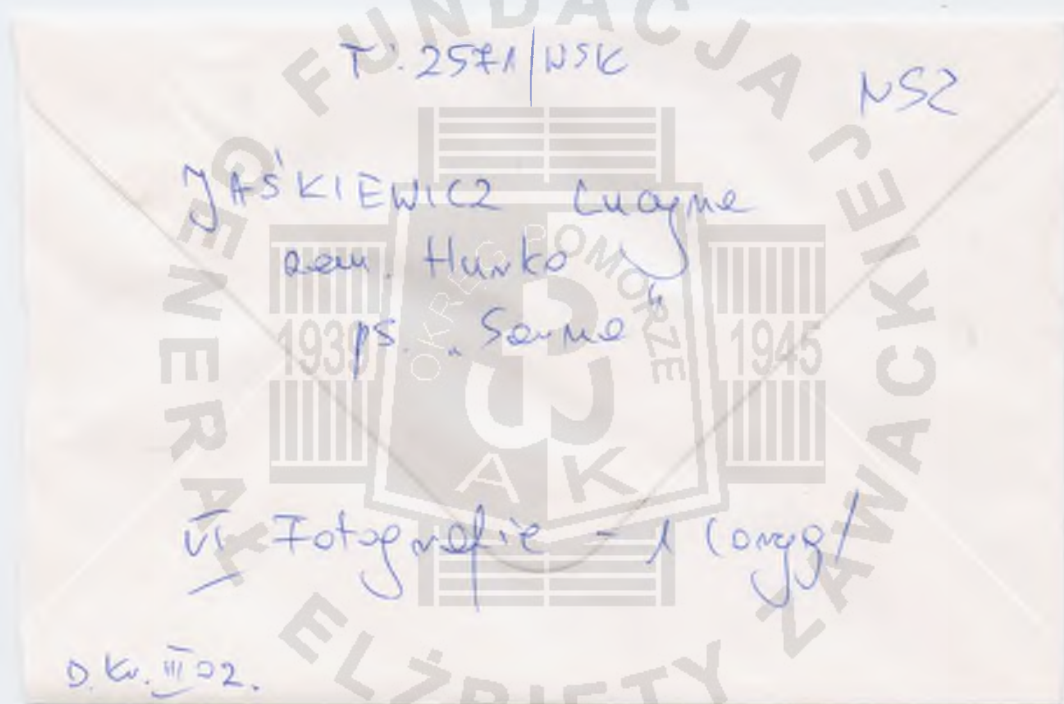
*Dorota Kromp*  
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

*odp. me*

*L.dz. 668 WSK 02*















JĄSKIEWICZ Lucyna

